

Sygn. akt I ACa 1241/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik
Sędziowie:	SSA Regina Kurek (spr.) SSO del. Marek Boniecki
Protokolant:	sekretarz sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa R. K. (1)

przeciwko M. B.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 26 czerwca 2013 r. sygn. akt I C 1080/12

- 1. oddała obie apelacje;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 1241/13

UZASADNIENIE

Powód R. K. (1) wniósł pozew o ochronę dóbr osobistych i zapłatę przeciwko Powiatowi (...) i M. B.. W dniu 3 kwietnia 2013 pomiędzy powodem a Powiatem (...) została zawarta ugoda co skutkowało umorzeniem postępowania w stosunku do tego pozwanego. W związku z powyższym, powód w ostatecznie sformułowanym żądaniu pozwu skierowanym przeciwko M. B. domagał się nakazania pozwanemu usunięcia skutków naruszenia jego dóbr osobistych poprzez umieszczenie na własny koszt jednorazowego oświadczenia następującej treści: „M. B. wyraża ubolewanie i przeprosza Pana R. K. (1) prowadzącego Gospodarstwo (...) z siedzibą w W. z powodu nieprawdziwej informacji wypowiedzianej przez Wicestarostę (...) Pana M. B., z której wynikał, iż Pan R. K. (1) wprowadził w błąd Komisję Konkursową na Najlepszy Produkt Z. (...) w zakresie zawartości alkoholu w nagrodzonym produkcie pod nazwą (...), które godziły w jego dobre imię i renomę przedsiębiorstwa oraz narażały go na utratę zaufania potrzebnego

do prowadzenia działalności gospodarczej”. Powód domagał się umieszczenia tego oświadczenia znormalizowaną czeionką Times New Roman, rozmiar 16, w wymiarze nie mniejszym niż ¼ strony, w(...)Tygodniku Informacyjnym (...) nie dalej niż na 17 stronie, w Gazecie (...) nie dalej niż na 5 stronie dodatku i w Dzienniku Polskim – dodatku (...) nie dalej niż na 3 stronie dodatku. Domagał się również nakazania pozwanemu jednorazowego złożenia tego oświadczenia w radio (...) oraz na głównej stronie internetowej Powiatu (...). Nadto powód wniósł o udzielenie mu upoważnienia do wykonania na koszt pozwanego powyższych czynności w przypadku ich niezrealizowania przez pozwanego w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku oraz o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z podatkiem VAT

Uzasadniając żądanie pozwu powód wskazał, że w 2007 r. wytwarzany przez niego w ramach Gospodarstwa (...) w W. produkt (...) wygrał zorganizowany przez Zarząd Powiatu (...) konkurs na Najlepszy Produkt Z. (...), zaś w dniu 15 października 2012 r., podczas konferencji prasowej w siedzibie Starostwa Powiatowego w T., wicestarosta powiatu – pozwany M. B. zarzucił mu, iż wprowadził w błąd komisję konkursową w zakresie zawartości alkoholu w nagrodzonym produkcie. Powód podniósł, iż był to nieprawdziwy zarzut, gdyż już w karcie zgłoszenia uczestnictwa w konkursie wskazał, że (...) zawiera około 55 % alkoholu, a poza tym regulamin konkursu nie wprowadzał żadnych obostrzeń w zakresie zawartości alkoholu w zgłaszanych do konkursu produktach. Podniósł także, iż wypowiedź pozwanego doprowadziła do naruszenia jego dobrego imienia, gdyż w opinii społecznej jest postrzegany obecnie jako osoba z premedytacją wprowadzająca komisję konkursową w błąd oraz do naruszenia wizerunku prowadzonego przez niego Gospodarstwa (...). Wskazał nadto, że za znaczną dotkliwością tego naruszenia przemawia dodatkowo to, iż szkalująca go wypowiedź padła z ust osoby pełniącej funkcję publiczną i została opublikowana w prasie lokalnej oraz przytoczona na falach radia (...) w trakcie codziennego przeglądu prasy. Podniósł także, iż żądana przez niego tytułem zadośćuczynienia kwota jest z jednej strony adekwatna do rozmiaru doznanej przez niego krzywdy, cierpień psychicznych z nią związanych oraz rozmiaru utraconej przez jego firmę renomy, z drugiej zaś strony stanowi dotkliwość finansową dla pozwanego, który umyślnie naruszył jego dobra osobiste.

W odpowiedzi pozwany M. B. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. Podniósł, iż nie jest legitymowany biernie, gdyż wypowiadając się w kwestii wprowadzenia przez powoda w błąd komisji konkursowej działał w imieniu Starostwa Powiatowego w T., w celu ochrony jego interesów i niedopuszczenia do łączenia wizerunku powiatu z reklamą i promocją alkoholu. Zarzucił także, iż wypowiedź ta nie skutkowałą naruszeniem dóbr osobistych powoda. Była bowiem swobodną wypowiedzią, zawierającą jedynie jego przypuszczenie, że komisja „najwyraźniej” została wprowadzona w błąd, a nie kategoryczne stwierdzenie w tym przedmiocie i nie zmierzała do wypaczenia obrazu powoda jako osoby z premedytacją wprowadzającej w błąd komisję konkursową ani do naruszenia wizerunku jego firmy. Poza tym okoliczności w jakich wypowiedział kwestionowane przez powoda słowa świadczą o tym, iż jego wypowiedź nie miała charakteru bezprawnego. Skoro bowiem podstawowym założeniem konkursu było promowanie produktów żywnościowych i tradycji produkcji żywności, a więc takich produktów, które występują w obrocie i które można reklamować, to wyróżnienie przez komisję konkursową produktu, co do którego istnieje zakaz promocji i reklamy i który – z uwagi na wysokie stężenie alkoholu – nie spełnia wymogów dopuszczenia do obrotu, rodziło uzasadnione przypuszczenie co do wprowadzenia jej w błąd przez powoda. Również fakt, iż jego wypowiedź miała na celu ochronę interesów starostwa powiatowego przed zarzutami, że powiat angażuje się w promocje napojów alkoholowych wyłącza bezprawność jego działania. Pozwany zarzucił także, iż roszczenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie z punktu widzenia treści art. 5 k.c., gdyż skoro powód naruszył dobra osobiste powiatu w postaci wykorzystywania jego herbu przy okazji reklamy alkoholu oraz przepisu o zakazie reklamy alkoholu, to niedopuszczalnym jest udzielenie mu ochrony. Podniósł również, iż nawet w sytuacji przyjęcia, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, zgłoszone przez niego roszczenie o zadośćuczynienie należy uznać za niezasadne, z uwagi na brak zawinienia po stronie pozwanego.

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2013r Sąd Okręgowy w Tarnowie nakazał pozwanemu M. B. usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez umieszczenie na własny koszt w terminie 14 dni od uprawomocnienia się

wyroku w(...)Tygodniku Informacyjnym "T." nie dalej niż na stronie 17, Gazecie (...) nie dalej niż na stronie 5 dodatku oraz (...)– dodatku "T." nie dalej niż na stronie 3 dodatku jednorazowego oświadczenia o następującej treści :

"M. B. wyraża ubolewanie i przeprasza Pana R. K. (1) prowadzącego Gospodarstwo (...) "R." z siedzibą w W. za podanie w dniu 15.10.2012r podczas konferencji prasowej w siedzibie Starostwa Powiatowego w T. nieprawdziwej informacji , z której wynikało, iż pan R. K. (1) wprowadził w błąd Komisję Konkursową odpowiedzialną za przeprowadzenie konkursu na Najlepszy Produkt Z. (...) w 2007w w zakresie zawartości alkoholu w nagrodzonym produkcie pod nazwą "Miodówka Podgórska", co godziło w jego dobre imię i renomę przedsiębiorstwa oraz narażało go na utratę zaufania potrzebnego do prowadzenia działalności gospodarczej"- przy czym oświadczenie to powinno zostać sporządzone znormalizowaną czcionką Times New Roman rozmiaru nie mniejszego niż 9 pkt oraz zamieszczone w ramce o wymiarach nie mniejszych niż 85 mm na 45 mm; upoważnił powoda R. K. (1) do opublikowania oświadczenia , o treści jak wyżej, w tym samym miejscu i w ten sam sposób , na koszt pozwanego, w przypadku nie dochowania terminu , o którym mowa wyżej.; zasądził od pozwanego M. B. na rzecz powoda R. K. (1) kwotę 5.000 zł z ustawowymi odsetkami od 19 stycznia 2013r do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałej części ; zasądził od pozwanego M. B. na rzecz powoda kwotę 1.000 zł tytułem zwrotu części kosztów postępowania.

Rozstrzygnięcie takie Sąd Okręgowy wydał po ustaleniu następującego stanu faktycznego:

W dniu 29 czerwca 2007 r. Zarząd Powiatu (...) podjął uchwałę w sprawie przeprowadzenia konkursu na Najlepszy Produkt Z. (...). Konkurs ten został zorganizowany w celu promocji i upowszechniania wiedzy o produkcie lokalnym, podtrzymywania miejscowej tradycji produkcji żywności oraz rozwoju turystyki na terenie powiatu (...), zaś jego zwycięscy mieli być wyłonieni w dwóch kategoriach: produkt żywnościowy (produkt regionalny, danie regionalne) i produkt turystyczny (agroturystyka i inne). Decydującym kryterium przy wyborze zwycięscy w kategorii produkt żywnościowy było wytwarzanie danego produktu na terenie powiatu, wykorzystywanie lokalnych surowców oraz stosowanie oryginalnych technologii, dodatkowym zaś kryterium była obecność na rynku lokalnym oraz posiadane certyfikaty, nagrody i wyróżnienia. Zdobywca I miejsca w danej kategorii uzyskiwał m.in. prawo używania tytułu (...) w celach reklamowych. Warunkiem uczestnictwa w tym konkursie było wypełnienie formularza zgłoszenia oraz prowadzenie na terenie powiatu (...) małego przedsiębiorstwa bądź zarejestrowanej działalności gospodarczej, w tym gospodarstwa agroturystycznego.

Jednym z produktów, który został zgłoszony do udziału w konkursie w kategorii produkt żywnościowy - produkt regionalny była (...), produkowana przez powoda R. K. (1) w Gospodarstwie (...) w W.. W karcie zgłoszenia uczestnictwa w konkursie powód podał m.in. że (...) nie podlega sprzedaży sklepowej, lecz jest produkowana na indywidualne zamówienie oraz że wchodzi w skład koszyka produktów regionalnych z terenu Gminy T.. Wskazał również, iż jest ona wytwarzana z miodu spadziowego, wody źródlanej i spirytusu 95% oraz że zawiera 55% alkoholu.

Karty zgłoszeniowe do udziału w konkursie były sprawdzane przez pracowników Biura (...) Starostwa Powiatowego w T., którzy badali czy zawierają one wszystkie potrzebne dane o produkcie, a następnie - po dopuszczeniu produktu do konkursu - były przekazywane komisji konkursowej. Zgłoszony przez powoda produkt został zakwalifikowany do udziału w konkursie, gdyż nie stwierdzono by w karcie zgłoszeniowej podał nieprawdziwe informacje.

Członkowie komisji konkursowej oceniali zgłoszone do konkursu produkty na podstawie ich degustacji oraz wyglądu. Nie zwracali uwagi na zawartość alkoholu w ocenianych produktach ani na to czy biorące udział w konkursie produkty zostały dopuszczone do obrotu i nie zauważyli by powód wprowadził ich w błąd co do zgłoszonego do konkursu produktu.

W dniu 23 sierpnia 2007 r. komisja konkursowa przyznała produkowanej przez powoda (...) pierwsze miejsce w kategorii produkt żywnościowy (napoje tradycyjne) z prawem używania w celach reklamowych tytułu (...). Po uzyskaniu przez powoda tej nagrody Starostwo Powiatowe w T. kupowało u niego miody do celów promocyjnych (...).

W dniu 10 października 2012 r. w (...) Tygodniku (...) ukazał się artykuł pod tytułem „(...)”, w którego treści wskazano, iż wytwarzana przez powoda R. K. (1) w ramach prowadzonego przez niego Gospodarstwa (...) w W. (...) zdobyła w

2007 r. tytuł (...). Publikacja ta opatrzona została zdjęciem (...) wraz z logiem (...), które zawierało herb Powiatu (...). W związku z powtarzającymi się na tle tej publikacji zapytaniami czy (...) jest produktem P. (...) i czy jest przez niego promowana, wicestarosta powiatu (...) – pozwany M. B. podczas zorganizowanej w dniu 15 października 2012 r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w T. konferencji prasowej poinformował dziennikarzy, że Powiat (...) nie promuje produktów alkoholowych, gdyż jest to niezgodne z ustawą o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, dodając jednocześnie, iż jakkolwiek (...) została wyróżniona w powiatowym konkursie w kategorii napoje, to „najwyraźniej komisja została wprowadzona w błąd”. Powyższa wypowiedź pozwanego została przytoczona w prasie lokalnej – w Tygodniku (...), w (...)i w Gazecie (...) oraz na stronie internetowej Powiatu (...). W publikacjach tych wskazywano nadto, iż Zarząd Powiatu będzie rozważał możliwość odebrania producentowi miodówki prawa do używania tytułu (...).

Po ukazaniu się tych publikacji powód doświadczył przykrości w postaci docinków ze strony uczniów oraz pytań ze strony pozostałych członków K. (...), którzy uważali, że tego rodzaju publikacje negatywnie wpływają na wizerunek pszczelarzy. Zauważył też spadek sprzedaży miodu w okresie jesienno – zimowym.

W dniu 30 października 2012 r. powód złożył skargę na pracę Zarządu Powiatu (...), podnosząc w niej, iż wypowiedź M. B. odnośnie tego, iż wprowadził w błąd komisję konkursową co do zawartości alkoholu w zgłoszonym przez niego produkcie są nieprawdziwe. W związku z podjętymi przez Starostę (...) czynnościami sprawdzającymi ustalono, iż o wynikach konkursu decydowała wyłącznie komisja konkursowa i wyłącznie od jej decyzji zależało który produkt uzyskał tytuł (...). Ustalono również, iż w dokumentacji konkursowej brak jest pisemnego stanowiska Przewodniczącego Komisji Konkursowej o wprowadzeniu komisji w błąd przez zgłaszającego swój produkt powoda oraz że brak jest innych notatek o wyrażeniu takiego stanowiska przez Przewodniczącego Komisji w formie ustnej. Ustalono także, że powód nie figuruje w rejestrze działalności w zakresie wyrobów lub rozlewu napojów spirytusowych.

Pozwany przed konferencją nie zapoznał się dokumentami związanymi z konkursem, ani nie kontaktował się z powodem i swą wypowiedź odnośnie wprowadzenia w błąd komisji konkursowej oparł na przeświadczeniu, że gdyby komisja konkursowa wiedziała, że w skład (...) wchodzi alkohol oraz że produkt ten nie jest dopuszczony do obrotu, to w ogóle nie dopuściłaby go do udziału w konkursie. Celem jego wypowiedzi była chęć zaznaczenia, że herb Powiatu (...) nie może być wykorzystany do promocji alkoholu oraz że artykuł, który ukazał się w dniu 10 października 2012 r. w (...) nie jest inspirowany przez Powiat (...). Wypowiedzi tej pozwany nie konsultował z władzami powiatu, a jedynie przed konferencją prasową mającą miejsce w dniu 15 października 2012 r. w luźnej rozmowie ze starostą poinformował go, że zamierza poruszyć tą kwestię.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów , a także zeznań świadków i stron postępowania. Dokumenty, które stały się podstawą ustaleń nie były kwestionowane przez żadną ze stron, jak również nie budziły wątpliwości sądu co do ich wiarygodności.

Zeznania świadków W. Ż. nie były podstawą czynionych przez sąd ustaleń faktycznych, gdyż nie pamiętał przebiegu konkursu ani tego czy komisja konkursowa zgłaszała jakiegokolwiek zastrzeżenia pod adresem powoda

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków A. S., J. P., E. T., R. Ż., A. B. i M. P., oceniając ich zeznania jako logiczne, konsekwentne i wzajemnie ze sobą korespondujące. Znalazły one również oparcie w rzeczowym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Poza tym , jak zaznaczył Sąd I instancji, pochodzą one od osób, które nie są zainteresowane wynikiem niniejszego postępowania.

Za wiarygodne uznał również Sąd Okręgowy zeznania świadka M. N. (1), gdyż korespondowały one z zeznaniami powoda odnośnie negatywnych następstw publikacji prasowych, jak również z rzeczowym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Zeznania powoda R. K. (1) uznał Sąd I instancji za wiarygodne w całości. W sposób przekonujący wyjaśnił bowiem dlaczego wypowiedź pozwanego odnośnie wprowadzenia przez niego komisji konkursowej w błąd jest nieprawdziwa oraz przedstawił jakich niekorzystnych skutków w związku z nią doświadczył zarówno w sferze osobistej jak i

zawodowej. Poza tym, jak zaznaczył Sąd Okręgowy, jego zeznania korespondowały w pełni z zebrany materiałem dowodowym, jak również są zbieżne z zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków, które sąd obdarzył przymiotem wiarygodności.

Sąd in meriti dał również wiarę zeznaniom pozwanego M. B.. Za wiarygodne uznał sąd zapewnienia pozwanego, iż celem jego wypowiedzi z dnia 15 października 2012 r. nie była krytyka powoda ani jego produktów, a jedynie chęć ochrony interesów Starostwa Powiatowego przed zarzutem angażowania się w promocję napojów alkoholowych, gdyż jego depozycje w tym przedmiocie korespondowały z jego wypowiedziami na posiedzeniu Zarządu Powiatu z dnia 26 listopada 2012 r. Dał również Sąd Okręgowy, wiarę zapewnieniom pozwanego, że przed konferencją, która miała miejsce w dniu 15 października 2012 r., nie zapoznał się z dokumentami komisji konkursowej oraz że jego wypowiedź nie była poprzedzona szczególnymi przygotowaniem co do jej treści, gdyż znajdowały one oparcie w treści pisma Zarządu Powiatu (...) do Z. K., a nadto jawiły się jako szczere i nie były kwestionowane nawet przez samego powoda. Z tych samych też względów za wiarygodne uznał również Sąd I instancji, twierdzenia pozwanego odnośnie przyczyn udzielenia kwestionowanej przez powoda wypowiedzi oraz że w chwili jej składania był przeświadczony o prawdziwości stawianych zarzutów.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanego o dokonanie oględzin koszyka, który został przedstawiony do konkursu, gdyż przeprowadzenie tego dowodu nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie. Oddalił również sąd wnioski dowodowe pozwanego o przesłuchanie w charakterze świadków W. G., R. K. (2), Z. C., J. N. i G. K., gdyż mając na uwadze wskazane przez pozwanego okoliczności, na które mieli zostać przesłuchani, przeprowadzenie dowodu z ich zeznań nie miałyby wpływu na wynik sprawy. Także wniosek o dopuszczenie w charakterze dowodu sporządzonej na zlecenie pozwanego opinii prawnej z dnia 8 listopada 2012 r. podlegał oddaleniu, gdyż dowód ten, zdaniem Sądu I instancji, był nieistotny dla sprawy, a poza tym – zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem – prywatne ekspertyzy opracowane na zlecenie stron, czy to w toku procesu, czy jeszcze przed jego wszczęciem należy traktować, w razie przyjęcia ich przez sąd orzekający, jako wyjaśnienie stanowiące poparcie, z uwzględnieniem wiadomości specjalnych, stanowiska stron, a nie jako dowód w postępowaniu sądowym. Powołał się Sąd Okręgowy na liczne orzecznictwo w tej materii Sądu Najwyższego a mianowicie: orzeczenie SN z dnia 29 września 1956 r., III CR 121/56, OSNCK 1958, nr 1, poz. 16; wyrok SN z dnia 11 czerwca 1974 r., II CR 260/74, Lex, nr 7517; wyrok SN z dnia 8 listopada 1988 r., II CR 312/88, Lex, nr 8925; wyrok SN z dnia 20 stycznia 1989 r., II CR 310/88, Lex, nr 8940; uzasadnienie wyroku SN z dnia 8 czerwca 2001 r., I PKN 468/00, OSNP 2003, nr 8, poz. 197.

Poczyniwszy powyższe ustalenia, Sąd Okręgowy w rozważaniach prawnych stwierdził, co następuje.

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Sąd Okręgowy zaakcentował, iż w sprawie nie było sporu co do tego, iż pozwany M. B. w dniu 15 października 2012 r., podczas konferencji prasowej w siedzibie Starostwa Powiatowego w T., wyraził opinię, że komisja konkursowa odpowiedzialna za przeprowadzenie konkursu na Najlepszy Produkt Z. (...) w 2007 r. została wprowadzona w błąd. Wywiódł Sąd I instancji, iż co prawda pozwany nie wskazywał wprost, iż to powód wprowadził w błąd komisję konkursową, lecz z wypowiedzi pozwanego w trakcie posiedzenia Zarządu Powiatu w dniu 26 listopada 2012 r., jak również ze złożonych przez niego w toku niniejszego postępowania zeznań oraz z treści odpowiedzi na pozew wynika, iż sformułował ten zarzut pod adresem powoda. Również pozostały zgromadzony w sprawie rzeczowy materiał dowodowy (zgłoszenie produktu podpisane przez powoda) wskazuje na to, iż kwestionowana przez powoda wypowiedź pozwanego wprost się do niego odnosiła. Ujawniły się natomiast rozbieżności w stanowiskach stron odnośnie tego, czy ów zarzut pozwanego pod adresem powoda był prawdziwy oraz czy formułując go pozwany naruszył dobre imię powoda i renomę jego przedsiębiorstwa oraz czy naraził go na utratę zaufania potrzebnego do prowadzenia działalności gospodarczej. Nadto pozwany kwestionował samą zasadę swej odpowiedzialności podnosząc, iż skoro udzielając kwestionowanej przez powoda wypowiedzi działał w imieniu Starostwa Powiatowego w T. i w celu ochrony jego interesów, to nie jest legitymowany biernie w niniejszej sprawie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do kwestii legitymacji biernej pozwanego Sąd Okręgowy podniósł, iż w orzecznictwie dominuje pogląd, że działanie w charakterze organu osoby prawnej nie zwalnia osób fizycznych od osobistej odpowiedzialności na podstawie art. 24 k.c. za naruszenie dóbr osobistych innych podmiotów i ten kto dopuścił się naruszenia dobra osobistego innej osoby nie może skutecznie bronić się zarzutem, że działał nie we własnym imieniu, lecz z ramienia organów osoby prawnej. Wskazał Sąd in meriti na wyroki SN z dnia 4 listopada 2011 r. I CSK 34/11, Lex nr 1101644; z dnia 12 października 2007 r. V CSK 249/07, Lex nr 449837 i z dnia 6 grudnia 1972 r. I PR 352/72, OSNC 1973/6/115.

Zdaniem Sądu Okręgowego, zarzut pozwanego odnoszący się do wyłączenia możliwości skierowania przeciwko niemu powództwa o ochronę dóbr osobistych z uwagi na to, iż działał w charakterze przedstawiciela Starostwa Powiatowego w T. nie zasługuje więc na uwzględnienie. Dodatkowo Sąd podkreślił, że pozwany nie konsultował uprzednio z władzami Powiatu (...), iż podczas konferencji prasowej w dniu 15 października 2012 r. złoży oświadczenie odnośnie konkursu na Najlepszy Produkt Z. (...) r., a tym bardziej że zakwestionuje w nim rzetelność udzielonej przez powoda informacji co do zawartości alkoholu w zgłoszonym przez niego do konkursu produkcie, gdyż – jak sam przyznał – jedynie w luźnej rozmowie ze starostą poinformował go o zamiarze poruszenia kwestii związanej z publikacją, która ukazała się w dniu 10 października 2012 r. w dzienniku (...). W związku z powyższym skonstatował Sąd I instancji, że pozwany więc we własnym imieniu i na własny rachunek złożył kwestionowane przez powoda oświadczenie.

Uznał Sąd Okręgowy, iż pozwany naruszył dobra osobiste powoda. Jego wypowiedź, z której wynika, iż powód wprowadził w błąd komisję konkursową, zdaniem Sądu I instancji, niewątpliwie stawia powoda w negatywnym świetle, gdyż przypisuje mu zachowanie ujemnie postrzegane w społeczeństwie. Oczywistym jest bowiem, jak wnioskuje Sąd I instancji, że sformułowanie pod adresem osoby prowadzącej działalność gospodarczą zarzutu zafałszowania danych co do składu produkowanych przez nią artykułów prowadzić może do przekonania odbiorców tej wypowiedzi odnośnie naganności metod zdobywania rynku oraz co do jakości oferowanych przez nią produktów. Podkreślił Sąd Okręgowy, iż pozwany sformułował swój zarzut publicznie, na konferencji prasowej, w której uczestniczyli przedstawiciele mediów lokalnych, konsekwencją czego były publikacje prasowe i na stronie internetowej starostwa, w których przytaczano wypowiedzi pozwanego. Nie budził więc wątpliwości fakt, że sugestie co do wprowadzenia przez powoda w błąd komisji konkursowej dotarły do szerokiego grona odbiorców, a co za tym idzie, że powód doświadczył negatywnych skutków tej wypowiedzi zarówno w sferze życia prywatnego jak i na gruncie zawodowym. Już bowiem samo przypisanie możliwości popełnienia nagannego czynu niewątpliwie uwłaczało czci powoda. Także fakt, iż powód musiał tłumaczyć się przedstawicielom prasy lokalnej oraz członkom K(...)z postawionego mu przez pozwanego zarzutu przemawia za tym, zdaniem Sądu I instancji, iż oświadczenie pozwanego uwłaczało jego czci i dobremu imieniu. Również okoliczność, iż powód został posądzony o podanie nieprawdziwych danych do co składu produktu i informacja ta dotarła do osób postronnych za pośrednictwem prasy i Internetu także przemawia za tym, iż ucierpiała renoma jego przedsiębiorstwa. Podkreślił Sąd Okręgowy, iż w orzecznictwie ukształtował się pogląd, że dobra osobiste osoby fizycznej mogą zostać naruszone nie tylko konkretnymi sformułowaniami, lecz również jednoznacznymi sugestiami, bądź samym tylko sensem wypowiedzi. Sąd Okręgowy zaznaczył, że dla naruszenia dóbr osobistych nie ma znaczenia, czy wypowiedź wprost formułuje zarzuty, czy też zawiera tylko sugestie co do negatywnego zachowania. Sam fakt, iż wypowiedź pozwanego nie miała charakteru kategorięcznego stwierdzenia, lecz stanowiła jedynie przypuszczenie, że komisja „najwyraźniej” została wprowadzona w błąd, nie może zatem –jak stwierdził Sąd I instancji- stanowić okoliczności przemawiającej za przyjęciem, iż dobra osobiste powoda nie zostały naruszone.

Badając, czy naruszenie miało charakter bezprawny Sąd Okręgowy stwierdził, iż działanie w ramach obowiązującego porządku prawnego, by wyłączyć bezprawność, musi być dokonane w granicach określonych tym porządkiem prawnym, to jest pozostawać w zgodzie z obowiązującymi przepisami, powinno być rzeczowe, obiektywne, podjęte z należytą ostrożnością i przez osobę uprawnioną. Nie może też wykraczać poza niezbędną dla określonych prawem celów potrzebę w zakresie wyrażanych ocen. By móc skutecznie powołać się na działanie w ochronie interesu społecznego koniecznym jest wykazanie, że udzielone informacje (postawiony zarzut) są prawdziwe. Podanie nieprawdziwych informacji nie stanowi bowiem, jak zaakcentował Sąd Okręgowy, działania w ochronie uzasadnionego

interesu społecznego albowiem wyłączenie bezprawności postępowania dotyczy tylko przypadku podania informacji prawdziwych. Koniecznym elementem wyłączenia bezprawności działania naruszającego dobra osobiste jest zatem prawdziwość twierdzeń co do faktów. Dochowanie należytej staranności i rzetelności w sprawdzaniu i wykorzystaniu danych, na których zarzut się opiera, jak również przeświadczenie sprawcy o prawdziwości zarzutu, nie uchyla bezprawności, a jedynie może mieć znaczenie przy ocenie winy, a więc w odniesieniu do odpowiedzialności majątkowej za naruszenie dóbr osobistych .

W związku z powyższym Sąd Okręgowy wskazał, że samo przekonanie pozwanego, że działał w ochronie uzasadnionego interesu oraz że podana przez niego informacja była prawdziwa nie wyłącza bezprawności jego działania. Pozwany nie wykazał bowiem, iż powód wprowadził w błąd Komisję Konkursową odpowiedzialną za przeprowadzenie konkursu na Najlepszy Produkt Z. (...) w 2007 r. w zakresie zawartości alkoholu w zgłoszonym przez niego do konkursu produkcie, a co za tym idzie by sformułowany przez niego pod adresem powoda zarzut był prawdziwy. Wręcz przeciwnie - z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wprost wynika, iż powód ani w chwili zgłoszenia do konkursu ani w trakcie konkursu nie ukrywał jaka jest zawartość alkoholu w (...). Powód już bowiem w formularzu zgłoszeniowym do konkursu podał, że (...) zawiera 55% alkoholu, a co za tym idzie nie umniejszał zawartości alkoholu w zgłoszonym do konkursu produkcie, zaś w trakcie konkursu – w związku z brakiem zapytań ze strony członków komisji w tym przedmiocie – nie wypowiadał się w kwestiach związanych z zawartością alkoholu w jego produkcie uważając, że skoro członkowie komisji degustowali go, to tym samym byli w stanie stwierdzić, iż został wyprodukowany na bazie wysokoprocentowego alkoholu. Brak jest również podstaw do przyjęcia, zdaniem Sądu I instancji, że powód w jakkolwiek inny sposób wprowadził komisję konkursową w błąd, a mianowicie – jak zarzucał to pozwany – że wprowadził ją w błąd co do dopuszczenia do obrotu zgłoszonego przez niego do konkursu produktu, skoro w formularzu zgłoszeniowym do konkursu powód wprost wskazał, że (...) nie podlega sprzedaży sklepowej, a jedynie jest produkowana na indywidualne zamówienie. Również przesłuchani w toku niniejszego postępowania – nota bene na wniosek pozwanego - świadkowie, będący członkami komisji konkursowej zgodnie zeznawali, iż nie zauważyli, by podane przez powoda w karcie zgłoszeniowej do konkursu informacje były nieprawdziwe, dodając jednocześnie, iż w ich odczuciu nie zostali wprowadzeni przez powoda w błąd. Także w dokumentacji konkursowej brak jest informacji odnośnie tego, by Przewodniczący Komisji Konkursowej zgłaszał jakiegokolwiek zastrzeżenia co do wprowadzeniu komisji w błąd przez zgłaszającego swój produkt powoda. Skoro więc wypowiedź pozwanego, z której wynikało, iż powód wprowadził w błąd komisję konkursową była nieprawdziwa, to tym samym, jak stwierdził Sąd Okręgowy, pozwany nie obalił domniemania bezprawności naruszenia.

Według oceny Sądu I instancji, nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut pozwanego, iż roszczenie powoda jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego z uwagi na to, iż powód naruszył dobra osobiste Powiatu (...). Sąd Okręgowy zauważył, iż nawet przy wzajemnym naruszaniu dóbr osobistych przyjmuje się, że nie prowadzi to do uchylecia ochrony prawnej. Nadto pozwany nie wykazał, że powód również naruszył jego dobra osobiste, a jedynie stawiał zarzut naruszenia dóbr osobistych innego podmiotu - Powiatu (...) poprzez wykorzystanie jego herbu przy okazji reklamy alkoholu. Zarzut ten w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jest zaś bezpodstawny, zdaniem Sądu I instancji, skoro powód – zgodnie z regulaminem konkursu – jako zdobywca pierwszego miejsca uzyskał m.in. prawo używania tytułu (...) w celach reklamowych, zaś artykuł w (...), w którym umieszczone zostało zdjęcie (...) wraz z logiem (...) i herbem Powiatu (...), nie stanowił reklamy produktu powoda.

Skoro żądanie powoda domagającego się ochrony naruszonych dóbr osobistych jest zasadne, w związku z czym Sąd Okręgowy przychylił się do jego wniosku o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia woli zawierającego przeprosiny.

Umotywowował Sąd Okręgowy, że przyjęta przez sąd treść przeprosin, tylko w nieznacznym zakresie zmodyfikowana przez sąd pod względem poprawności językowej, dokładnie obrazuje charakter naruszenia dóbr osobistych powoda przez pozwanego. Umieszczenie przez pozwanego tej treści oświadczenia w (...) Tygodniku Informacyjnym (...), w Gazecie (...) i w (...) – dodatku (...), a więc w gazetach, w których ukazały się informacje o zarzucie wysuniętym przez pozwanego wobec powoda, pozwoli na usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych powoda. Biorąc zarazem pod uwagę fakt, iż postępowanie dowodowe nie wykazało, by lokalne radio (...) podało informację o przedmiotowym

zarzucie uznał sąd, iż orzeczenie nakazu zamieszczenia przez pozwanego stosowanego przeproszenia także w tego rodzaju środku przekazu wykraczałoby poza racjonalnie pojmowany cel tej czynności, jakim jest taki sam potencjalny zasięg oddziaływania, jak inkryminowana wypowiedź i stanowiłoby nadmierną dotkliwość dla pozwanego. Nie uwzględnił również Sąd I instancji wniosku powoda o nakazanie pozwanemu umieszczenia przeprosin na głównej stronie internetowej Powiatu (...). Uznając zarazem za celowe dostosowanie rozmiarów czcionki jaką powinno zostać sporządzone oświadczenie pozwanego do rozmiarów czcionki jaką zostały sporządzone artykuły prasowe, w których informowano o zarzucie pozwanego pod adresem powoda, określił Sąd I Instancji jej wielkość na nie mniejszą 9 pkt, mając zaś na uwadze konieczność wyeksponowania tekstu przeprosin nakazał sąd zamieszczenie ich w ramce. Biorąc zarazem pod uwagę dotychczasową postawę pozwanego w toku przedmiotowego postępowania, a mianowicie fakt konsekwentnego negowania przez niego, by swą wypowiedzią naruszył dobra osobiste powoda, uznał Sąd Okręgowy, za zasadny wniosek powoda o udzielenie mu upoważnienia do opublikowania oświadczenia zawierającego przeprosiny ze strony pozwanego na jego koszt w przypadku niedochowania przez niego określonego niniejszym wyrokiem terminu publikacji.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż ustalone w toku postępowania okoliczności pozwalają na przyjęcie, że zachodzą podstawy do uwzględnienia żądania zasądzenia na rzecz powoda od pozwanego zadośćuczynienia. Wskazał Sąd I instancji, że złożone przez pozwanego podczas konferencji prasowej w dniu 15 października 2012 r. oświadczenie, wskazujące na wprowadzenie przez powoda w błąd Komisji Konkursowej, godziło w jego dobre imię i w renomę prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, bowiem przypisywało mu zachowanie powszechnie przyjęte za negatywne w społeczeństwie, kojarzące się z nadużyciami dla uzyskania korzyści osobistych. Zważywszy zaś dodatkowo na fakt, iż kwestionowana przez powoda wypowiedź padła z ust osoby pełniącej funkcję publiczną i informacje o wysuniętym przez pozwanego pod jego adresem zarzucie ukazały się w poczytnych lokalnych gazetach, trafiając do rąk wielu ludzi w rejonie, w którym prowadzi działalność gospodarczą, do której prowadzenia wymagana jest uczciwość i rzetelność, niewątpliwym jest, zdaniem Sądu Okręgowego, że wypowiedź pozwanego wywołała u powoda poczucie krzywdy oraz naraziła go na utratę zaufania potrzebnego do prowadzenia działalności gospodarczej. Żądanie powoda przyznania mu zadośćuczynienia zasługuje zatem co do zasady na uwzględnienie i zdaniem Sądu Okręgowego, kwotą odpowiednią w okolicznościach niniejszej sprawy jest kwota 5.000 zł. Kwota ta jest bowiem adekwatna, według oceny Sądu I instancji, do rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy, stanowiąc – wraz z nałożonym na pozwanego obowiązkiem przeproszenia powoda - widoczny i odczuwalny dla powoda czynnik łagodzący jego krzywdę. Spełnia również swą funkcję kompensacyjną, gdyż z jednej strony nie ma jedynie symbolicznego charakteru, a z drugiej strony nie jest nadmierna. Jej wysokość jest także dostosowana do stopnia winy pozwanego, której to winy nie można uznać za umyślną. Z powyższych względów żądanie powoda zasądzenia od pozwanego zadośćuczynienia w kwocie przewyższającej 5.000 zł zostało oddalone jako nadmiernie wygórowane.

Odsetki od kwoty zadośćuczynienia zostały zasądzone od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu pozwu, tj. od dnia 19 stycznia 2013 r. bowiem powód dopiero pozwem wezwał pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 100 § 1 k.p.c.

Apelacje od wyroku Sądu Okręgowego złożyły obie strony postępowania.

Powód zaskarżył powyższy wyrok w części . tj. w pkt IV w zakresie jakim oddalone zostało powództwo co do kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego oraz w pkt. V dotyczącym zwrotu kosztów postępowania.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił :

1. naruszenie prawa materialnego , a to :

a/ art. 448 kc polegającego na jego błędnej wykładni poprzez ustalenie "odpowiedniej sumy" przyznanej tytułem zadośćuczynienia z pominięciem lub niedostatecznym rozważeniem niektórych , ogólnie uznawanych kryteriów determinujących wysokość zadośćuczynienia , a to : skali i rozległości naruszenia dóbr osobistych powoda,

potencjalnego zasięgu oddziaływania, stopnia winy sprawcy, jego zachowania się i postawy przed i w trakcie procesu, podczas gdy ustalenie tej sumy winno obejmować wszystkie ogólne uznawane kryteria ustalania zadośćuczynienia

b/ art. 448 kc w zw. z art. 23 i 24 § 1 kc poprzez przyznanie kwoty zadośćuczynienia w rażąco niskiej wysokości, nieodpowiadającej krzywdzie doznanej przez powoda, która została wywołana bezprawnym i zawinionym zachowaniem pozwanego

2. naruszenie przepisów prawa proceduralnego mającego wpływ na treść rozstrzygnięcia w związku z naruszeniem ;

a/ art. 233 § 1 kpc poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału sprawy, w szczególności wobec :

- pominięcia faktycznego rozmiaru krzywdy powoda wynikającego z publikacji w poczytnych lokalnych czasopismach

- dowolnej interpretacji zebranego w sprawie materiału dowodowego w zakresie stopnia, intensywności i trwałości naruszenia dóbr osobistych oraz jego oddziaływania na dobre imię, reputację i postrzeżenie powoda

- pominięcia rażącego niedbalstwa pozwanego polegającego na nieprofesjonalnym i niestarannym przygotowaniu się do konferencji prasowej w dniu 15.10.2012r, która skutkowałą posądzeniem powoda o wprowadzenie w błąd komisji konkursowej li tylko wyłącznie na podstawie jego niczym nieopartego subiektywnego przeświadczenia

- uznania, iż wypowiedź pozwanego miała charakter spontaniczny w sytuacji, w której pozwany wiedział, że poruszy kwestię(...)w trakcie konferencji prasowej, a tym samym powinien zachować elementarne zasady staranności i rzetelności, które winny skłonić go do zweryfikowania okoliczności, które zostały przez niego poruszone w trakcie spotkania z lokalnymi mass-mediami

- pominięcia sytuacji majątkowej pozwanego przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia w sytuacji, w której apanaże pozwanego jako wicestarosty Powiatu (...) są ponadprzeciętne, w konsekwencji czego kwota 5.000 zł nie stanowi dla niego znacznego uszczerbku majątkowego

b/ z ostrożności procesowej art. 98 k.p.c w zw. z art. 100 kpc wobec odstąpienia od zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu i przyjęcia zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów

Mając powyższe na uwadze powód wniósł o:

- zmianę wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwoty 20.000 zł w miejsce kwoty 5.000 zł oraz poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda całości kosztów postępowania przez Sądem I instancji a nadto zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w pkt. I, II, III i V zarzucając :

I. przyjęcie odpowiedzialności cywilnej pozwanego mimo braku legitymacji biernej. Pozwany działał bowiem wyłącznie jako organ osoby prawnej i w jej interesie, w związku z czym nie ponosi osobistej odpowiedzialności cywilnej za działania będące przedmiotem sprawy

II. w razie nieuwzględnienia tego zarzutu, z ostrożności procesowej zaskarżonemu wyrokowi zarzucił ponadto:

1.naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie, a to:

- art. 233 § 1 k.p.c poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i pominięcie sprzeczności w zeznaniach powoda oraz świadka M. N. (1) co do tego, czy powód sprzedaje produkowaną miodówkę oraz pominięcie faktu, że powód w żaden sposób nie potwierdził, wskazywanych przez siebie okoliczności co do zakresu rzekomych krzywd – w tym nie przedstawił żadnych dowodów na krytykę ze strony członków K. (...) czy też dowodów na spadek sprzedaży swoich produktów – mimo, że pozwany od początku postępowania kwestionował

zasadność zadośćuczynienia m.inn z uwagi na brak takich skutków i uszczerbku , po stronie powoda , które by uzasadniały sięganie po środki materialne

-art. 227 kpc z uwagi na oddalenie wniosków dowodowych pozwanego powołanych na istotne dla sprawy okoliczności dotyczące braku bezprawności zachowania pozwanego oraz dla wykazania nadużycia przez powoda przysługujących mu praw podmiotowych – przy czym podnoszony przez pozwanego zarzut naruszenia art. 5 kc nie ograniczał się , jak to przyjmuje Sąd Okręgowy , jedynie do naruszenia dobra Powiatu wobec wykorzystania jego herbu , ale także podnosił naruszenie przez powoda przepisów regulujących wyrób, sprzedaż i reklamę produktów alkoholowych – do których to okoliczności Sąd I instancji w ogóle się nie odniósł

2. sprzeczność wewnętrzną uzasadnienia wyroku Sądu I instancji z uwagi na :

- ustalenie w ramach stanu faktycznego sprawy, że wypowiedź pozwanego miała treść “najwyraźniej komisja została wprowadzona w błąd” – oraz przywoływanie w dalszej części uzasadnienia sformułowań sprzecznych z powyższymi ustaleniami – m.inn. poprzez wskazanie na str. 10 in Line uzasadnienia , że pozwany sformułował “zarzut zafałszowania danych ” a nadto ,że posądził powoda o “ podanie nieprawdziwych danych co do składu produktu “(str. 11 uzasadnienia) – które to twierdzenia nie są zgodne z rzeczywistością , a konsekwencji nie mogą być uzasadnieniem dla przypisania pozwanemu odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powoda

- bezzasadne przyjęcie , że pomiędzy stronami nie było sporu co do wypowiedzi pozwanego , że komisja konkursowa została wprowadzona w błąd – podczas gdy od początku takie postawienie sprawy jest negowane przez pozwanego , wypowiedź ta była bowiem oględna , została wyrażona w trybie przypuszczającym (co ustalono na początku uzasadniania) a nadto w toku procesu pozwany konsekwentnie podawał, z e jego wypowiedź nie dotyczyła powoda wprost ani jego postępowania lecz ogólnie sytuacji jaka zaistniała w czasie konkursu wobec zgłoszenia miodówki

3. nieustalenie wszystkich istotnych okoliczności dla rozstrzygnięcia a przede wszystkim pominięcie faktu niedochowania przez powoda warunków wyrobu i sprzedaży alkoholu o stężeniu przekraczającym 50%, pominięcie, iż regulamin konkursu nie zezwalał na posługiwanie się graficznym znakiem , logo konkursu na Najlepszy Produkt Z. (...) wraz z herbem Powiatu, bezzasadne przyjęcie, że artykuł prasowy (...)nie stanowił reklamy miodówki powoda, a w konsekwencji brak oceny zasadności żądań powoda w świetle zasad współżycia społecznego i zasad określonych w art. 5 kc.

II. Niezależnie od powyższych zarzutów , podniósł zarzut naruszenia prawa materialnego poprzez :

błędne zastosowanie art. 24 § 1 kc wobec przyjęcia , że pozwany naruszył dobra osobiste powoda podczas gdy:

- zastrzeżenia pozwanego co do możliwości wprowadzenia komisji konkursowej w błąd były uzasadnione albowiem zgłoszona do konkursu m. była produkowana i wprowadzana do obrotu wbrew wymogom stawianym w tym zakresie przez stosowne przepisy i już samo zamieszczenie w karcie zgłoszeniowej w rubryce “ punkt sprzedaży” wpisu “ m. jest dostępna w miejscu w Gospodarstwie (...) w W. 523 . produkowana jest na indywidualne zamówienie podobnie jak i inne produkty regionalne ” mogło wywołać błędne przeświadczenie o dopuszczeniu produktu do obrotu i sprzedaży,

- wypowiedź pozwanego , jej treść, oględny sposób sformułowania nie prowadziły do naruszenia dóbr osobistych powoda

- niezależnie od powyższego wypowiedź pozwanego nie może być uznana za bezprawną , albowiem w całości była nakierowana na ochronę interesu społecznego poprzez zanegowanie możliwości reklamy i promocji alkoholu ; miała na celu ochronę wartości nadrzędnych oraz nie wiązała się z wykonywaniem przez pozwanego praw podmiotowych przysługujących Powiatowi – wszystkie działania pozwanego były bowiem wykonywane w ramach pełnionej funkcji Wicestarosty

- błędne zastosowanie art. 24 § 1 kc w zw. z art. 448 kc – wobec zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia , podczas gdy nawet przy przyjęciu, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda to wyrządzona wypowiedzią pozwanego

krzywda ze swej natury miała charakter niemajątkowy i dla usunięcia negatywnych skutków tej wypowiedzi w pełni wystarczające są inne, niemajątkowe środki ochrony

Wskazując na powyższe podstawy apelacji wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu od powoda na rzecz pozwanego

ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Obie apelacje nie są zasadne i nie zasługują na uwzględnienie. Podnoszone w apelacji zarzuty okazały się bezzasadne i tym samym nie stanowiły dostatecznej podstawy do weryfikacji zaskarżonego wyroku w kierunku postulowanym przez apelujących.

Na wstępie należy zaznaczyć, iż ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy, które legły u podstaw wydania zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, co czyni ich powtarzanie w dalszej części uzasadnienia zbędnym.

W wywiezionej apelacji skarżący zarzucili zarówno naruszenie przez Sąd orzekający przepisów prawa procesowego jak i przepisów prawa materialnego. W sytuacji, w której skarżący podważa zasadność zaskarżonego orzeczenia, powołując się zarówno na naruszenie prawa materialnego jak i przepisów procedury, w pierwszej kolejności wymaga rozważenia zarzut naruszenia przepisów procesowych, bowiem zarzut naruszenia prawa materialnego może być właściwie oceniony na tle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zmierzających do zakwestionowania ustaleń stanu faktycznego, zarzutów naruszenia prawa procesowego (tak SN w wyroku z 7 marca 1997r II CKN 18/97 OSN 1997/8/112)

Nie może odnieść skutku podniesiony zarzut naruszenia art 233 k.p.c oraz art. 227 k.p.c

Przepis art. 233 § 1 k.p.c określający obowiązujące zasady oceny dowodów może zostać naruszony w wyniku nieuwzględnienia przez sąd przy ocenie poszczególnych dowodów zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, całokształtu zebranego materiału dowodowego, przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej. Postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c wymaga wykazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które sąd naruszył przy ocenie poszczególnych określonych dowodów.

Natomiast nie czyni tego zarzutu skutecznym przedstawienie przez skarżącego własnej wizji stanu faktycznego w sprawie, opartej na dokonanej przez siebie odmiennej ocenie dowodów, a nawet możliwość w równym stopniu wyciągnięcia na podstawie tego samego materiału dowodowego odmiennych wniosków (tak SN wyroku z 27.09.2002 r II CKN 817/00, SA w Warszawie w wyroku z 10.07.2008 VI ACa 306/08)

Odnosząc powyższe rozważania do stanu faktycznego niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, że apelujący nie wykazali jakiegokolwiek sprzeczności dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów, z zasadami logiki i doświadczenia życiowego a de facto zarzuty skierowane przeciwko podstawie faktycznej nie dotyczą ustalonych faktów lecz ich oceny prawnej.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c jest nieusprawiedliwiony, skoro Sąd Okręgowy prawidłowo, z zachowaniem wymaganych w tym zakresie reguł dokonał oceny przeprowadzonego postępowania dowodowego, która to ocena dowodów w sposób nie budzący wątpliwości wykazała, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a to

naruszenie miało charakter bezprawny. Odpowiedzialność bowiem z art. 24 kc nie dotyczy samego faktu naruszenia dóbr osobistych , ale tylko takiego naruszenia, które jest bezprawne.

Dalej idącą apelacją jest apelacja pozwanego zatem w pierwszej kolejności należy się do niej odnieść.

Odnośnie zarzutu braku legitymacji biernej po stronie pozwanego wskazać należy, iż zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury, działanie w charakterze piastuna osoby prawnej nie zwalania osoby fizycznej od osobistej odpowiedzialności na podstawie art. 24 k.c za naruszenie dóbr osobistych (zob. wyrok SN z 19.12.2002 II CKN 167/01 Lex 75353, wyrok z dnia 12.10.2007 V CSK 249/07 Lex 449837 , wyrok z 4.11.2011 I CSK 34/11)

Wbrew wywodom pozwanego, prawnie dopuszczalna jest osobista odpowiedzialność osoby fizycznej, która bezprawnie naruszyła w cudze dobra osobiste, pełniąc funkcje organu osoby prawnej i występując w tym charakterze. W konsekwencji przyjąć należy , iż brak jest przeszkód , aby pokrzywdzony mógł kierować swoje roszczenie zarówno wobec bezpośredniego sprawcy naruszenia , jak i przeciwko podmiotowi, w imieniu którego ten sprawca działał (zob. wyrok SN z 28.11.1980 IV CR 547/80 OSN 1981 /9/70)

Powiat reprezentuje Zarząd. W okolicznościach sprawy , prawidłowe jest zatem stanowisko Sądu Okręgowego, iż skoro pozwany nie konsultował swojej wypowiedzi z Zarządem Powiatu, a jedynie przed konferencją w dniu 15.10.2012r w luźnej rozmowie ze Starostą Powiatu poinformował go , że zamierza poruszyć kwestię M., to składając inkryminowane oświadczenie działał we własnym imieniu i na własny rachunek. Należy nadto zaznaczyć, iż użyte przez pozwanego sformułowanie "(...) najwyraźniej Komisja Konkursowa została wprowadzona w błąd (...)" wykraczało poza rzeczywistą potrzebę zajęcia stanowiska w sprawie przez Powiat, skoro kwestią istotną , osiã konferencji, była kwestia promowania przez Powiat produktu zawierającego alkohol. W tym kontekście zarzut pod adresem powoda pozostawał w zupełnym oderwaniu od problematyki będącej przedmiotem konferencji – że Powiat nie promuje wyrobów alkoholowych. Jeśli zachowanie osoby fizycznej nie służy materialno prawnemu interesowi osoby prawnej, to naruszając cudze dobra osobiste nie może być odczytane za działanie osoby prawnej.

Reasumując – użyte przez pozwanego sformułowanie wykraczało poza rzeczywistą potrzebę ochrony interesu osoby prawnej tj. Powiatu (...).

Wbrew zarzutom pozwanego, nie ma żadnych sprzeczności między zeznaniami powoda a świadka M. N. (1). Ani powód ani w/w świadek nie stwierdzili, ażeby powód w ogóle nie sprzedawał (...)" ; natomiast z materiału sprawy wynika , iż nie podlega ona sprzedaży sklepowej gdyż jest produkowana na indywidualne zamówienie.

Nie zasługują na aprobatę twierdzenia pozwanego, iż powód nie wykazał rozmiaru krzywdy jakiej doznał wskutek wypowiedzi pozwanego. Dowód z przesłuchania powoda jest dowodem w sprawie i nie musi być , jak wskazuje skarżący wykazywany dodatkowym materiałem dowodowym. Można zgodzić się z pozwanym, iż dowód z przesłuchania powoda i dowód z zeznań świadka M. N. (1) nie jest dla niego wystarczającym dowodem co do rozmiaru krzywdy powoda, ale to Sąd I instancji , a nie strona dokonuje oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i w oparciu o całość okoliczności sprawy feruje orzeczenie. Decyduje nie ilość przeprowadzonych dowodów w sprawie , ale ich jakość, przez co należy rozumieć m.inn. ich wiarygodność.

Świadek M. N. wyraźnie zeznał "(...) opinia idzie w świat i to wpływa na produkty , które się sprzedaje(...)" Ta treść zeznań świadka koreluje z twierdzeniem powoda o spadku sprzedaży sprzedawanych przez niego produktów, wskutek wypowiedzi pozwanego.

Nie znajduje uzasadnienia zarzut naruszenia art. 227 k.p.c.

Odnośnie oddalenia wniosków dowodowych osobowych (k- 146)brak jest zgłoszenia zastrzeżenia w trybie art. 162 kp.c , a skoro tak – to zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury , pozwany bezpowrotnie utracił możliwość podnoszenia w/w zarzutu w dalszym toku postępowania, a w szczególności w postępowaniu apelacyjnym.

Odnosnie pominiętego dowodu o dokonanie oględzin koszyka , który został przedstawiony do konkursu i co do którego to dowodu jest wpisane zastrzeżenie do protokołu stwierdzić należy, iż powyższy dowód jest irrelevantny z punktu widzenia istoty sprawy.

Wbrew twierdzeniu pozwanego, nie było sporu co do faktu , iż pozwany wypowiedział sformułowanie “ najwyraźniej komisja konkursowa została wprowadzona w błąd ” . Natomiast ocena tej wypowiedzi , w okolicznościach sprawy, była między stronami sporna.

Przywiązywanie przez pozwanego zbyt dużej wagi do użytego przez sąd, w uzasadnieniu wyroku sformułowania w przedmiocie zarzutu zafałszowania danych czy posądzania o podanie nieprawdziwych danych co do składu produktu nie może się ostać. Tą część wyводу Sąd I instancji raczej należy czytać w odniesieniu do skutku wypowiedzi pozwanego .

Pozbawiony racji jest zarzut nieustalenia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności poprzez pominięcia faktu niedochowania przez powoda warunków wyrobu i sprzedaży alkoholu. Skoro powód nie wprowadzał do obrotu produktu(...)i nie wprowadzał go do sprzedaży w sklepach (produkował go bowiem na indywidualne zamówienie) – to bez bliższego wskazania przez pozwanego, na czym ma polegać naruszenie przez powoda ustawy o wyrobach spirytusowych, nie sposób się do tego zarzutu odnieść.

Wbrew sugestiom pozwanego, świadek A. S. nie potwierdził lansowanej przez pozwanego tezy, iż komisja konkursowa została wprowadzona błąd. Zeznał bowiem , iż “(...) nikt nie zauważył , aby powód wprowadził w błąd komisję konkursową, dzisiaj też nie mam przeświadczenia , abyśmy zostali wprowadzeni w błąd (...) nikt nie zwracał uwagi na zawartość alkoholu, bardziej na smak , kolor ; na dokumenty dot. zezwoleń > akcyzy ; nikt nie zwracał uwagi na to czy produkt jest dopuszczony do obrotu (..) celem konkursu był wybór produktu regionalnego by promować Powiat “(...) A skoro tak – to ewidentnie wynika, iż fakt zgłoszenia do konkursu produktu zawierającego alkohol absolutnie dla komisji konkursowej nie miał znaczenia. De facto bowiem – nie jest problemem w sprawie fakt zgłoszenia do konkursu produktu zawierającego alkohol (a na tym aspekcie pozwany się skupia), ale problemem jest wynik tego konkursu (czego pozwany zdaje się nie dostrzegać a o tym mowa będzie poniżej)

Przechodząc do zarzutu naruszenia prawa materialnego należy stwierdzić, że i w tym zakresie argumenty apelujących nie podważają zasadności rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji. W pełni należy podzielić teoretyczno prawne rozważania Sądu Okręgowego co do wykładni przepisów art. 24 § 1 k.c w zw. z art. 448 k.c.

W świetle powyższego nie można przyznać słuszności twierdzeniom pozwanego, iż jego wypowiedzi mieściły się w granicy dozwolonej krytyki i miały na celu ochronę interesu społecznego. Pozwany nie ograniczył się bowiem do wyrażenia ogólnej informacji o powstałej sytuacji , ale w swojej wypowiedzi zawarł określenia, które wyraźnie sugerowały , że zarzuty wobec powoda zostały potwierdzone. Wypowiedź pozwanego przesądzała o wprowadzeniu w błąd Komisji Konkursowej oraz ukazała powoda w niewłaściwym świetle. Pozwany przed konferencją nie zapoznał się z dokumentami konkursu przeprowadzonego w 2007r oraz nie przeprowadził rozmów z osobami odpowiedzialnymi za organizację konkursu , jak również z członkami komisji konkursowej. Trafna jest zatem argumentacja powoda , iż nie było zatem żadnych podstaw do kreowania niepewności , co więcej przesądzania odpowiedzialności powoda. Pozwany w czasie udzielania wywiadu mediom nie miał żadnej wiedzy na temat prawdziwości zarzutów stawianych powodowi. Analiza wypowiedzi pozwanego nie pozostawia wątpliwości , iż zawiera ona kategoryczne stwierdzenia , które mogły wywołać u odbiorców przekonanie , że sytuacja wprowadzenia w błąd komisji konkursowej rzeczywiście miała miejsce . Pozwany powinien mieć świadomość, że przekazując społeczeństwu informacje na temat powoda powinien dołożyć wszelkich starań, aby te informacje dotyczyły faktów prawdziwych i potwierdzonych . Pozwany nie przeprowadził rzetelnego postępowania wyjaśniającego w kierunku ustalenia , czy rzeczywiście zaistniało wprowadzenie w błąd komisji konkursowej.. Tym bardziej zatem, nie mając orientacji co do obiektywnego stanu rzeczy , pozwany nie powinien przesądzać wprowadzenia w błąd komisji konkursowej.

Trafnie wskazuje Sąd Okręgowy , iż samo przekonanie pozwanego, że podana przez niego informacja była prawdziwa , nie wyłącza bezprawności działania. Nota bene , jak wynika z okoliczności sprawy, to przekonanie pozwany opiera tylko na własnych osobistych złudzeniach i wizjach , które nie miały jakiegokolwiek racjonalnego uzasadnienia i podstaw. Nie zaistniały jakiegokolwiek okoliczności, które uzasadniały spekulacje pozwanego o możliwości wprowadzenia w błąd komisji konkursowej przez powoda.

By móc powoływać się na przesłankę egzoneracyjną działania w obronie uzasadnionego interesu społecznego , należy dowodowo wykazać, iż postawiony zarzut był prawdziwy. Tymczasem nie ulega wątpliwości, iż powód jako producent towaru zgłoszonego do konkursu nie wprowadził w błąd komisji konkursowej.

Oczywistym jest, iż Powiat ma prawo odcinać się od tego co wydarzyło się pięć lat temu tj. w 2007r , ale należało rzetelnie przyznać , iż to co się wydarzyło jest wynikiem własnych działań (zaniechań) Powiatu (czytaj : członków komisji konkursowej a zatem organu z ramienia Powiatu)) Przecież to w wyniku takiego a nie innego stanowiska członków tejże komisji doszło do wypromowania produktu zawierającego alkohol. Absolutnie brak zatem podstaw do przerzucania ciężaru odpowiedzialności za to co się stało – że w efekcie Powiat promuje produkt zawierający alkohol- na powoda , bo to nie skutkiem jego działania doszło do reklamy produktu zawierającego alkohol.

Nie zasługują również na aprobatę wywody pozwanego, jakoby wyraził jedynie przypuszczenie i ocenę , która miałaby implikować jego ekskulpację .Powołanie się na wyłączenie bezprawności zachowania naruszającego dobra osobiste wymaga wykazania , że podawane fakty obiektywnie zaistniały (tak SN w wyroku z dnia 22.12.1997 II CKN 546/97 OSN 1998 /7-8/ 119 , wyroku z dnia 28 .05.1999 I CKN 16/98 OSN 2000 2/25 , w wyroku z dnia 21.03.2007 I CSWK 292/06 niepublik. z dnia 12.09.2007 I CSK 211/07 niepublik, z dnia 27.01.2010 II CSK 326/09 niepublik)

Bezkrytyczne podejście przez pozwanego do własnego stanowiska , brak refleksji nad skutkami wypowiedzianych twierdzeń , upór w tkwieniu przy swoich racjach wbrew oczywistym faktom (przecież po konferencji pozwany zweryfikował stan faktyczny ale nie wycofał się z zarzutów tylko brnął dalej) - jest sprzeczne z zasadami etycznego postępowania .

Należy podzielić stanowisko powoda, iż nie można zaaprobować twierdzeń pozwanego, że regulamin konkursu zezwalał na używanie przez zwycięzcę tytułu " Najlepszy Produkt Z. (...) " ale nie pozwalał na posługiwanie się w tym celu logo konkursu, w którym umieszczono herb Powiatu. Przecież powód otrzymał ze Starostwa Powiatowego w T. znak graficzny z zapewnieniem ,że może się nim posługiwać. Nie jest winą powoda, że logo zostało wystylizowane w taki sposób, że zawierało herb Powiatu (...).

W końcu stwierdzić należy, iż bezpodstawne jest powoływanie się przez powoda na art. 5 kc celem uniknięcia odpowiedzialności. Abstrahując od faktu, iż na nadużycie prawa nie może się powoływać podmiot , który sam zachowuje się sprzecznie z zasadami współżycia społecznego (tak SN w wyroku z 4.012.1079 III CRN 273/78 niepublik. w wyroku z 9.03.1972 III CRN 566/71 niepublik , wyroku z 20.06.2001 I PKN 472 /00 OSN 2003 nr 8 poz.201, wyroku z 4.09. 2008 IV CSK 196/08 Lex 466004) to pozwany nie precyzuje, jakie to zasady współżycia społecznego zostały naruszone i jakiego to prawa podmiotowego powód nadużył. (tak SN w wyroku z 8.10.1998 II CKN 928/97 OSN 4/99 poz. 75)

Odwołanie się do zasad współżycia społecznego , aby mogło odnieść zamierzony skutek , powinno wskazywać które zasady zostały naruszone (tak SN w wyroku z 3.02.1998 I CKN 459, w wyroku z 22.11.1994 II CRN 127/94)

Skoro powyższego zarzutu pozwany w zasadzie nie rozwija, przeto trudno się do niego bardziej precyzyjnie odnieść. Hasłowe i ogólnikowe powoływanie się na zapis art. 5 k.c nie wywołuje, bo wywołać nie może , zamierzonego skutku.

W realiach sprawy , należy zaaprobować stanowisko Sądu Okręgowego, że żądanie powoda przyznania mu zadośćuczynienia zasługuje co do zasady na uwzględnienie , a kwotą odpowiednią jest suma 5.000 zł. Powyższa kwota

spełnia funkcję kompensacyjną i represyjną i jest odpowiednia do stopnia krzywdy niemajątkowej powoda; pozwoli na usunięcie skutków naruszenia , stanowi widoczny i odczuwalny dla powoda czynnik łagodzący jego krzywdę.

W konsekwencji, nie znajdując podstaw do kwestionowania zaskarżonego wyroku , Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c oddalił obie apelacje.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.